



Zgodnie z zapowiedzią zawartą w orędziu o stanie Unii wygłoszonym w 2016 r. przez przewodniczącego Jeana-Claude'a Junckera Komisja Europejska przedstawiła białą księgę w sprawie przyszłości Europy. Stanowi ona wkład Komisji w dyskusję, która odbędzie się podczas szczytu Rady Europejskiej 25 marca 2017 r. w Rzymie.

W ramach przygotowań do obchodów 60. rocznicy UE, patrzymy wstecz na siedemdziesiąt lat pokoju i na rozszerzoną Unię, będącą jedną z najbogatszych gospodarek świata, która jest domem dla 500 mln obywateli żyjących w wolności. Jednocześnie UE musi patrzeć w przyszłość, na to, jak ukształtować wspólną wizję rozwoju 27 państw członkowskich. W białej księdze określono najważniejsze wyzwania i szanse dla Europy na nadchodzące dziesięciolecie. Zawiera ona pięć scenariuszy określających, w jakim kierunku Unia może ewoluować do 2025 r. zależnie od podjętych teraz decyzji.

Przewodniczący Komisji Jean-Claude Juncker oświadczył: 60 lat temu założyciele Wspólnot Europejskich postanowili zjednoczyć kontynent, wykorzystując do tego celu rzędy prawa zamiast sił zbrojnych. Możemy być dumni z tego, co udało się od tamtej pory osiągnąć. Nawet nasz najmroczniejszy dzień w 2017 r. będzie nadal znacznie lepszy niż te spędzone przez naszych przodków na polach bitwy. Wraz z 60. rocznicą podpisania traktatów rzymskich nadszedł czas, aby zjednoczona Europa złożona z 27 państw, nakreśliła wizję swojej przyszłości. Nadszedł czas na przywództwo, jedność i wspólne rozwiązania. W białej księdze Komisji przedstawiono szereg różnych dróg, które może obrać Unia złożona z 27 państw. To dopiero początek całego procesu, a nie jego koniec, który mam nadzieję zapoczątkuje szczerą i szeroko zakrojoną debatę. Forma powinna być bowiem następstwem funkcji. Przyszłość Europy leży w naszych rękach.

Biała księga pokazuje, jak Unia może się zmienić w ciągu następnej dekady, biorąc pod uwagę kwestie takie jak wpływ nowych technologii na społeczeństwo i zatrudnienie, obawy dotyczące globalizacji, wyzwania związane z bezpieczeństwem oraz klimat narastającego populizmu. Określa wybór, przed którym stoimy: albo damy się ponieść tym tendencjom, albo je zaakceptujemy i wykorzystamy możliwości, jakie się z tym wiążą. W miarę jak populacja Europy kurczy się, a jej znaczenie gospodarcze maleje, umacnia się pozycja innych regionów świata. Do 2060 r. liczba ludności żadnego z państw członkowskich nie będzie stanowiła nawet 1 proc. światowej populacji - to pokazuje, jak ważne jest, byśmy trzymali się razem. Europejski dobrobyt - jako pozytywny czynnik globalnego rozwoju - będzie w dalszym ciągu uzależniony od otwartości UE i jej silnych powiązań z dotychczasowymi partnerami.

Biała księga zawiera pięć scenariuszy, które krótko przedstawiają możliwą sytuację w Unii w 2025 r. Jaka to będzie sytuacja - zależy od wyborów, które podejmie Europa (zob. załącznik). Poszczególne scenariusze obejmują wachlarz różnych możliwości i w obrazowy sposób pokazują przyszłość Europy. Opisane w nich wersje rozwoju wydarzeń nie wykluczają się wzajemnie ani nie są wyczerpujące.

Scenariusz 1: Kontynuacja - UE-27 skoncentruje się na realizacji pozytywnego programu reform w duchu opublikowanych w 2014 r. wytycznych Komisji: „Nowy początek dla Europy” oraz uzgodnionej w 2016 r. przez 27 państw członkowskich deklaracji z Bratysławy. Oznacza to, że do 2025 r.:

Europejczycy będą mogli jeździć samochodami niewymagającymi kierowcy, podłączonymi do internetu. Przekraczanie granic w takich samochodach będzie jednak utrudnione z powodu ograniczeń prawnych i przeszkód technicznych.

Europejczycy będą zazwyczaj podróżować za granicę bez konieczności zatrzymywania się do kontroli. Zaostrzenie kontroli bezpieczeństwa będzie oznaczało konieczność przyjazdu na lotnisko lub stację kolejową na długo przed planowaną godziną odlotu lub odjazdu.

Scenariusz 2: Nic poza jednolitym rynkiem - Unia Europejska stopniowo skoncentruje się na jednolitym rynku, gdyż państwa członkowskie nie będą w stanie porozumieć się w coraz liczniejszych dziedzinach polityki. Oznacza to, że do 2025 r.:

Przekraczanie granic w celach służbowych lub turystycznych będzie utrudnione ze względu na regularne kontrole. Również znalezienie pracy za granicą będzie trudniejsze, a możliwość przeniesienia uprawnień emerytalnych do innego państwa nie będzie zagwarantowana. W przypadku choroby za granicą trzeba się będzie liczyć z wysokimi kosztami leczenia.

Europejczycy będą niechętnie korzystać z samochodów podłączonych do internetu ze względu na brak ogólnoeuropejskich przepisów i standardów technicznych.

Scenariusz 3: Ci, którzy chcą więcej, robią więcej - UE-27 będzie funkcjonować jak obecnie, ale umożliwi zainteresowanym państwom zacieśnianie współpracy w określonych obszarach, takich jak obronność, bezpieczeństwo wewnętrzne czy polityka społeczna. Powstanie „koalicja chętnych”, bądź też kilka takich koalicji. Oznacza to, że do 2025 r.:

15 państw członkowskich utworzy korpus złożony z funkcjonariuszy policji i sędziów śledczych z zadaniem ścigania przestępczości transgranicznej. Pełne połączenie krajowych baz danych umożliwi natychmiastową wymianę informacji dotyczących bezpieczeństwa.

Samochody podłączone do internetu będą powszechnie stosowane w 12 państwach członkowskich, które zdecydowały się zharmonizować swoje przepisy dotyczące odpowiedzialności i standardy techniczne.

Scenariusz 4: Robić mniej, ale efektywniej - UE-27 skoncentruje się na skuteczniejszej i sprawniejszej realizacji celów w wybranych dziedzinach polityki, ograniczy zaś swoje działania tam, gdzie jej

wartość dodana jest mało widoczna. Cała uwaga i ograniczone zasoby zostaną skierowane na wybrane dziedziny. Oznacza to, że do 2025 r.: Europejski urząd ds. telekomunikacji będzie uprawniony do uwalniania częstotliwości dla transgranicznych usług telekomunikacyjnych, np. wykorzystywanych przez samochody podłączone do internetu. Będzie on chronił prawa użytkowników internetu i telefonii komórkowej niezależnie od tego, w jakim miejscu w UE się znajdują. Nowa europejska agencja ds. walki z terroryzmem przyczyni się do zapobiegania dużym zamachom poprzez systematyczne śledzenie i oznaczanie podejrzanych.

Scenariusz 5: Robić wspólnie znacznie więcej - państwa członkowskie zdecydują się współdzielić więcej uprawnień, zasobów i decyzji we wszystkich dziedzinach. Decyzje na szczeblu europejskim będą podejmowane sprawniej i szybko wprowadzane w życie. Oznacza to, że do 2025 r.:

Europejczycy, którzy zechcą złożyć skargę na temat planowanej w ich okolicy budowie turbiny wiatrowej, finansowanej ze środków unijnych, nie będą mogli skontaktować się z odpowiedzialną jednostką, gdyż władze lokalne odeślą ich do właściwych organów europejskich.

Samochody podłączone do internetu będą się bez przeszkód poruszać po całej Europie dzięki jasnym ogólnoeuropejskim przepisom. Kierowcy będą wiedzieć, że przestrzeganie przepisów egzekwuje unijna agencja.

Dalsze kroki

Biała księga stanowi wkład Komisji Europejskiej w dyskusję, która odbędzie się podczas szczytu Rady w Rzymie. Będzie to dla UE moment na omówienie osiągnięć ostatnich 60 lat, ale także planów na przyszłość. Biała księga wyznacza też początek procesu, w ramach którego UE-27 zdecyduje o swoim przyszłym kształcie. Aby zachęcić do udziału w tym przedsięwzięciu, Komisja Europejska wraz z Parlamentem Europejskim i zainteresowanymi państwami członkowskimi zorganizują w europejskich miastach i regionach serię debat pod hasłem „Przyszłość Europy”.

W nadchodzących miesiącach Komisja Europejska wniesie w tę debatę swój wkład, wydając szereg dokumentów na następujące tematy:

- rozwój wymiaru społecznego Europy,
- pogłębienie unii gospodarczej i walutowej w oparciu o sprawozdanie pięciu przewodniczących z czerwca 2015 r.,
- wykorzystanie możliwości płynących z globalizacji,
- przyszłość obronności w Europie,
- przyszłość finansów UE.

Podobnie jak biała księga, dokumenty te nie będą na tym etapie zawierać ostatecznych decyzji - będą przedstawiać różne pomysły, propozycje, możliwości i scenariusze dla Europy w roku 2025.

W swoim orędziu o stanie Unii we wrześniu 2017 r. przewodniczący Jean-Claude Juncker przedstawi dalsze wizje rozwoju tych koncepcji, a

Biała księga o przyszłości Europy

Wpisany przez Anna Jędrzejewska
poniedziałek, 06 marca 2017 13:22 -

pierwsze wnioski mogą zostać sformułowane na posiedzeniu Rady Europejskiej w grudniu 2017 r. Pomoże to w podjęciu decyzji co do dalszych działań, jakie należy zrealizować przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, zaplanowanymi na czerwiec 2019 r.

Kontekst

Sześćdziesiąt lat temu ojcowie założyciele UE, zainspirowani wizją pokojowej, wspólnej przyszłości, podpisali traktaty rzymskie, rozpoczynając tym samym proces ambitnej integracji europejskiej. Zdecydowali, że rozstrzygnąć swoje spory przy stole negocjacyjnym, a nie na polu bitwy. Dzięki temu bolesne doświadczenia burzliwej historii Europy minęły i od ponad siedemdziesięciu lat cieszymy się pokojem. Rozszerzona Unia, będąca jedną z najbogatszych gospodarek świata, jest domem dla 500 mln obywateli, którzy korzystają z wolności oraz szans, jakie się z tym wiążą.

Obchodzona 25 marca 2017 r. sześćdziesiąta rocznica podpisania traktatów rzymskich będzie ważną okazją dla przywódców 27 państw, aby zastanowili się nad obecnym kształtem Unii, rozważyli jej dotychczasowe osiągnięcia i mocne strony oraz te obszary, które wymagają usprawnienia. To także dobry moment, by pokazać wspólną wolę zadbania o lepszą przyszłość Unii złożonej z 27 członków.

Zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego Junckera, zawartą w jego orędziu o stanie Unii wygłoszonym 14 września 2016 r. i przyjętym z aprobatą przez europejskich przywódców podczas szczytu w Bratysławie 16 września 2016 r., Komisja przedstawiła dziś białą księgę w sprawie przyszłości Europy i rozpoczęła tym samym debatę w ramach przygotowań do szczytu w Rzymie.

Biała księga ma nakreślić kierunek debaty z udziałem 27 szefów państw lub rządów oraz nadać pewne ramy dyskusji, która odbędzie się podczas szczytu w Rzymie i w kolejnych miesiącach. Posłuży także Komisji za punkt wyjścia do szerszej debaty publicznej na temat przyszłości kontynentu europejskiego.